



Bp Wiesław Śmigiel nakłada koronę na wizerunek Matki Bożej Brzemiennej w Chełmnie

Anna Głos

ŻYCIE TO SKARB

O godności kobiety oraz świętości ludzkiego życia mówił bp Wiesław Śmigiel podczas koronacji wizerunku Matki Bożej Brzemiennej w Chełmnie

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Uroczystość koronacji wizerunku Matki Bożej Brzemiennej czczonego w Chełmnie od 400 lat zgromadziła pielgrzymów z różnych stron diecezji. Wielu spośród nich przybyło pieśzo wraz ze swoimi duszpasterzami, by zawierzać Maryi swoje rodziny i prosić o potrzebne łaski.

W sobotę 30 czerwca już od godzin porannych pielgrzymi przy-

bywali do niewielkiej wsi nieopodal Kowalewa Pomorskiego, by trwać na modlitwie. Zgodnie z tradycją wielu pielgrzymów przyniosło ze sobą kamienie, które są symbolem grzechu, jaki ciągle przygniata świat, szczególnie grzechu aborcji. – Pielgrzymi tym gestem wyrażają żal za to, że na świecie nie szanuje się życia, nie dając często szans narodzenia dzieciom poczętym – mówił

ks. Zdzisław Szauer, proboszcz parafii i kustosz sanktuarium w Chełmnie. Pielgrzymi zostawiają kamienie pod krzyżem znajdującym się nieopodal świątyni.

Piękno Maryi

Uroczystości przewodniczył bp Wiesław Śmigiel, który podkreślił, że przychodzimy do Matki, by dać

się Jej przytulić. – Dziś przychodzimy jako pielgrzymi i wszystkie nasze sprawy składamy w dłonie Maryi, by przytuliła je do swego serca, a jeśli Ona przytuli to do swojego serca, to znaczy, że to trafi do Jezusa Chrystusa, bo Jej serce jest blisko serca Jezusowego – mówił.

dokończenie na str. V



Foto-Video Krepeć

Jubilat ks. kan. Henryk Jędrzyński (w środku) w otoczeniu bp. Andrzeja, kapłanów i służby liturgicznej

Złoty jubileusz

W kościele parafialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie 17 czerwca odbyła się Msza św. dziękczynna z okazji 50-lecia święceń kapłańskich ks. kan. Henryka Jędrzyńskiego, wieloletniego proboszcza tej parafii, obecnie jej seniora.

Dostojny Jubilat sprawował Eucharystię dziękczynną, ofiarując ją w intencji duchownych oraz świeckich, których spotkał na swojej drodze kapłańskiego posługiwania. Wraz z Jubilatem, Mszę św. z udziałem biskupa seniora Andrzeja Suskiego spra-

wowali koledzy kursowi Jubilata oraz licznie zgromadzeni kapłani z dziekanem dekanatu działdowskiego ks. kan. Adamem Filarskim i aktualnym proboszczem parafii ks. kan. Stanisławem Kadzińskim.

Po uroczystym powitaniu przez parafian, ksiądz proboszcz skierował serdeczne słowa powitania m.in. do biskupa i kapłanów, przedstawicieli władz samorządowych województwa, miasta i powiatu, wiceprezesa Akcji Katolickiej w Polsce, muzyków z orkiestry dętej z Płocka, przedstawicieli grup działających w parafii, Liturgicznej

Służby Ołtarza, dzieci, młodzieży, parafian i gości. Jubilatowi życzył, aby to szlachetne powołanie i dalsze sianie ziaren prawdy Bożej przynosiło nadal zadowolenie, radość i satysfakcję z wyboru tak trudnej i odpowiedzialnej drogi życiowej.

W czasie homilii bp Andrzej przywoływał i rozważał rolę każdego kapłana. Przypominał, że kapłaństwo to sakrament społeczny, udzielony dla dobra całego Kościoła. Nie jest to prywatny przywilej, bo każdy kapłan z ludu wzięty dla ludu jest ustanowiony. W kolejnych słowach kaznodzieja

stwierdził, że „Kościół żyje dzięki Eucharystii i kapłaństwu, które jest z Eucharystii i dla Eucharystii. Bez kapłaństwa Kościół nie mógłby wypełnić polecenia Chrystusa – bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje oraz bierzcie i pijcie to jest Moja Krew”.

Po Mszy św. Jubilat podziękował za dar wspólnej modlitwy, po czym nastąpiły życzenia, którym nie było końca. Składali je księża, Liturgiczna Służba Ołtarza, dzieci, przedstawiciele szkół i lokalnych społeczności, samorządowcy.

Oprac. ks. Jacek Wiczorek

25-lecie kapłaństwa

W katedrze Świętych Janów w Toruniu 19 czerwca świętowano srebrny jubileusz kapłaństwa księży diecezji toruńskiej. Z tej okazji Mszy św. przewodniczył bp Andrzej Suski. Nie zabrakło również bp. Józefa Szamockiego, który był ojcem duchownym jubilatów podczas ich formacji seminaryjnej.

– Radość to pierwsze znamie każdego jubileuszu – mówił w homilii bp Andrzej. Zaznaczył, że człowiek ze swej natury szuka niewyczerpanego źródła radości, a takim jest tylko Bóg, dawca radości niezmarającej. – Jesteśmy

radośni wówczas, gdy jesteśmy całkowicie oddani Bogu. Człowiek dotrze do źródła autentycznej radości, gdy będzie budował świątynię swego serca – dodał hierarcha.

Jubilaci podziękowali bp. Andrzejowi za to, że 25 lat temu włączył ich do wspólnoty prezbiterów diecezji toruńskiej, zaś wobec bp. Józefa wyrazili wdzięczność za jego posługę ojca duchownego.

Na zakończenie bp Andrzej wręczył jubilatowi listy gratulacyjne wraz z życzeniami od biskupa toruńskiego Wiesława Śmigła.

xpb



Ks. Paweł Borowski

Srebrni jubilaci z bp. Andrzejem i bp. Józefem

MYŚL NA TYDZIEŃ



Kapłan ma być tam,
gdzie jest Chrystus.
A Chrystus jest tam,
gdzie jest człowiek
spragniony prawdy,
gdzie jest człowiek,
który potrzebuje pomocy
i gdzie jest świat
spragniony miłości.

Bp Wiesław Śmigiel



W parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Lidzbarku Welskim 20 czerwca odbyło się spotkanie kursowe ośmiu księży, którzy przeżywali 14. rocznicę swoich święceń kapłańskich. Po braterskim spotkaniu na plebanii księża celebrowali uroczystą Mszę św., której przewodniczył ks. Marcin Lisiński – prymus roku.

xmz

Archiwum redakcji

DIECEZJA

0 duszpasterstwie rodzin

Wydział Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej Toruńskiej zorganizował trzy rejonowe spotkania: 9 czerwca w Toruniu, 16 czerwca w Brodnicy oraz 23 czerwca w Grudziądzu. W wydarzeniu wzięły udział wszystkie środowiska, wspólnoty i stowarzyszenia oraz kapłani i dekanalni duszpasterze rodzin. Spotkania rozpoczynała Msza św. pod przewodnictwem ks. Jarosława Ciechanowskiego, dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej Toruńskiej. Po Eucharystii odbywały się spotkania, które były okazją do zapoznania się z aktualnymi wskazaniami dotyczącymi duszpaster-

stwa narzeczonych i małżeństw w świetle nauczania papieża Franciszka w adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” i wskazań Episkopatu Polski, które przedstawił ks. Ciechanowski. Z ciekawym tematem „Trudności czy niezdolność do zawarcia małżeństwa” zapoznał zebranych wikariusz sądowy Sądu Biskupiego Diecezji Toruńskiej ks. kan. dr hab. Wiesław Kraiński. Standardy funkcjonowania poradni życia rodzinnego omówiła i przypomniała zebranym Bożena Szwechowicz, diecezjalny doradca życia rodzinnego. Podczas spotkań była również okazja do zapoznania się z programem kursu



Uczestnicy spotkania rejonu toruńskiego

Archiwum autorki

„Powrót i odnowa” organizowanego przez Fundację „Kłós” jako pomoc osobom borykającym się z konsekwencjami aborcji. Spotkania były również doskonałą okazją do rozmów, wymiany doświadczeń

na tematy związane między innymi z pracą w poradniach rodzinnych oraz problemami, jakich doświadczają na co dzień pracownicy poradni.

Anna Głós

TORUŃ

Zakończenie roku formacyjnego

Uroczyste zakończenie roku formacyjnego Domowego Kościoła odbyło się na Zamku Dybowskiem 17 czerwca. Mszy św. przewodniczył ks. Andrzej Jakielski – moderator DK Diecezji Toruńskiej. Byli z nami również moderatorzy kręgów działających przy toruńskich parafiach: Wniebowzięcia Najświętszej

Maryi Panny, św. Piotra i Pawła oraz dzieci z Oazy Dzieci Bożych przy parafii ojców paulinów wraz z rodzicami i najbliższymi.

Na zakończenie Eucharystii do Domowego Kościoła został przyjęty nowy krąg działający przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu, następnie rozesłano na letnie

rekolekcje małżeństwa, które będą posługiwać jako moderatorzy i animatorzy.

Po Mszy św. korzystaliśmy z uroków miejsca oraz pięknej pogody podczas wspólnej agapy. Dzieci uczyły się strzelać z łuku i lepić z gliny, a dorośli piekli kielbaski i cieszyli się ze spotkania.

Lidia i Maciej Lawęccy



Krzysztof Kosiarz

Ks. Andrzej Jakielski wręcza świadectwo jednej z par posługujących podczas rekolekcji letnich



Bp Wiesław Śmigiel przewodzi procesji ulicami miasta



Podczas procesji wierni modlili się przy czterech ołtarzach



Oprawę muzyczną Mszy św. oraz oratorium maryjne wykonał chór Perpetuo Soccorso

DROGA DO CUDU

Maryja zna drogę prowadzącą do cudu, dlatego z ufnością przychodzą do Niej ludzie, którzy pragną realizować w swoim życiu ideał chrześcijańskiej miłości i świętości. Tę prawdę przypomniał wiernym bp Wiesław Śmigiel podczas diecezjalnych obchodów ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy, patronki diecezji toruńskiej

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Centralne obchody patronalnego święta diecezji rozpoczęły się 27 czerwca w sanktuarium Miłosierdzia Bożego na toruńskich Koniuchach. W Godzinie Miłosierdzia wierni wypełnili świątynię, by przez wstawiennictwo Maryi prosić o miłosierdzie dla wszystkich mieszkańców diecezji, Kościoła i świata. O godz. 16 kapłani, siostry zakonne i świeccy uczestniczyli wraz z bp. Wiesławem Śmigiem w Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Następnie w procesji ulicami miasta czciciele Matki Bożej przeszli do sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy na toruńskich Bielanych. Podczas procesji modlono się w intencji wszystkich stanów diecezji: duchowieństwa, osób konsekrowanych, władz, rodzin i małżeństw, dzieci i młodzieży oraz osób chorych i samotnych.

Boża pomoc

Główną częścią obchodów była Eucharystia pod przewodnictwem pasterza diecezji konselebrowana przez kilkudziesięciu kapłanów. Podczas Mszy św. bp Wiesław podkreślił,

że „Maryja ma wiele pięknych tytułów, ale dziś przychodzimy świadomi, że każdy człowiek w swoim życiu kieruje do Boga prośbę o pomoc”. Nawiązując do biblijnych obrazów, zaznaczył, że wołanie o pomoc towarzyszy człowiekowi wszystkich czasów. Ilekroć człowiek próbował zaradzać problemom po ludzku, budując sojusze i pakt, okazywało się, że szybko ulegały one rozpadowi i przynosiły więcej szkody niż pożytku. Nasze bezpieczeństwo trzeba budować na Bogu, który wie, czego nam potrzeba.

Matka cudu

– Maryja jest obok nas i dyskretnie potrafi pomóc człowiekowi – podkreślał bp Wiesław. Na czym polega ta pomoc? Maryja wskazuje na Jezusa i zachęca do wprowadzania w życie Jego słów. Nawiązując do opisu wesela w Kanie Galilejskiej, Ksiądz Biskup stwierdził, że Ona podprowadza człowieka do Jezusa. Czyni więc bardzo wiele, wskazuje drogę prowadzącą do cudu, ale nie wyręcza nas w tym, co sami możemy uczynić.

Stojący pod krzyżem umiłowany uczeń, o którym mówi Ewangelia, to każdy z nas, dlatego zawsze możemy przyjść do Maryi, by jak u Matki szukać pocieszenia, pomocy i opieki. – W historii naszego narodu odkryliśmy to bardzo wcześnie. Naszego narodu nie trzeba było przekonywać, że Maryja jest Matką Nieustającej Pomocy – mówił bp Wiesław, zarysowując historię Polski naznaczoną obecnością Maryi. Polacy niczym Jezus z ikony trzymają Maryję za rękę i tulą się do Niej, by pomogła przetrwać życiowe burze. Pasterz diecezji zachęcił wiernych do zawierzania Maryi wszystkich spraw, a w sposób szczególny prosił o modlitwę w intencji nowych, licznych i świętych powołań kapłańskich. – Dziś stajemy pełni zaufania do Matki Bożej i prosimy, byśmy nieśli Jej obraz braciom i siostram rozproszonym po całym świecie, stając się misjonarzami dobra, piękna i radości życia Ewangelią – podkreślił.

Na zakończenie uroczystych obchodów odmówiono akt zawierzenia diecezji Matce Bożej Nieustającej Pomocy.

ŻYCIE TO SKARB

dokończenie ze str. I

Zosia, przedstawicielka młodego pokolenia parafian, w barwny sposób przybliżyła historię związaną z pojawieniem się obrazu w Chełmoniu. W homilii Ksiądz Biskup przypomniał, że przedstawiona przez Zosię legenda niesie w sobie ziarna prawdy, ponieważ odkrywa przed nami głęboką miłość do Maryi oraz piękną i gorliwą pobożność ludu tej ziemi.

Czego uczy nas Maryja czczona w chełmońskim wizerunku? By znaleźć odpowiedź na to pytanie bp Wiesław zachęcił zgromadzonych do zapatrzenia się w Jej oblicze. – Maryja jest przepiękną kobietą. Swoimi rękami wskazuje na swoje serce i łono. Ten obraz uczy nas godności kobiety, uczy nas tego, że macierzyństwo to skarb, wszak pierwszym tytułem Maryi czczonej w Chełmoniu jest tytuł Matki Bożej Brzemiennej – zaznaczył Ksiądz Biskup, podkreślając, że w chrześcijaństwie kobieta jest otaczana wielkim szacunkiem, a dzieje się tak dlatego, że Bóg wybrał kobietę na swoją współpracowniczkę w dziele zbawienia świata. Niestety w historii świata doświadczamy bolesnego uprzedmiotowienia kobiet: handel ludźmi, pornografia, wykorzystywanie. Bp Wiesław przestrzegał, byśmy nie dali się uwieść współczesnej cywilizacji, która odziera kobietę z godności. Jako chrześcijanie mamy stać na straży niepowtarzalnej wartości kobiety.

Piękno życia

Ksiądz Biskup wskazał, że Maryja w chełmońskim wizerunku uczy nas również szacunku do życia. Nawiązując do wypowiedzi papieża Franciszka, podkreślił, że aborcję można porównać do obozów koncentracyjnych, a przypominając homilię papieża św. Jana Pawła II wygłoszoną podczas pierwszej pielgrzymki do ojczyzny, powiedział, że każde życie jest święte. Jako chrześcijanie jesteśmy dalecy od

potępiania i występowania „przeciwko komukolwiek, zdajemy sobie sprawę, że czasem są sytuacje dramatyczne, ale o świętości życia nie wolno nam nie mówić, bo to wypływa z Ewangelii, z samego serca Ewangelii, jest istotą chrześcijaństwa, jednym z fundamentów chrześcijaństwa”.

Przypominając zasady kultury życia, które nakreślił św. Jan Paweł II, zaznaczył, że pogwałceniem wartości ludzkiego życia jest każda sytuacja, w której ktoś jest traktowany jak przedmiot. Podkreślił także, że zamierzone zabicie niewinnej istoty ludzkiej, bez względu na okoliczności, zawsze jest złem, którego moralnie nie można usprawiedliwić. – Nikogo nie oskarżamy, nie chwytny kamieni w swoje dłonie, bo to nie po chrześcijańsku, ale o prawdzie trzeba mówić bardzo wyraźnie – dodał.

Korona odwagi

Ksiądz Biskup, nawiązując do historii obrazu, zaznaczył, że akt koronacji, którego dziś dokonujemy, jest zadośćuczynieniem za akt profanacji, którego dopuścili się ludzie przed wielu laty oraz za grzechy przeciwko życiu. – W tej koronie jest nasze serce, nasze przywiązanie do Matki Bożej, nasza wiara, nasza odwaga, nasze tęsknoty i nasze prośby – mówił.

Po homilii nastąpił obrzęd koronacji wizerunku Matki Bożej Brzemiennej. Bp Wiesław odmówił modlitwę, a następnie wraz z proboszczem ks. Zdzisławem Szauerem nałożył koronę. Wyrazem wdzięczności za koronację oraz za łaski otrzymane przez wstawiennictwo Maryi były wota przyniesione przez przedstawicieli rodzin z siedmiu miejscowości należących do parafii. Zwieńczeniem uroczystości był obrzęd błogosławieństwa dzieci oraz kobiet w stanie błogosławionym. Indywidualnego błogosławieństwa udzielał Ksiądz Biskup.

Ks. Paweł Borowski



Uroczysta procesja z obrazem Matki Bożej Brzemiennej na plac celebry

Ks. Paweł Borowski



Bp Wiesław błogosławi dzieci

Ks. Paweł Borowski



Zosia opowiada historię cudownego wizerunku Matki Bożej

Anna Głos

RODZINA ZAKOCHANA W BOGU

W Ryńsku odbyło się kolejne spotkanie Ruchu Rodzin Nazaretańskich Diecezji Toruńskiej połączone z obchodami szesnastej rocznicy erygowania ruchu

ELŻBIETA CZAPIEWSKA

Czerwiec to miesiąc poświęcony Sercu Jezusowemu. Serce symbolizuje miłość, stąd też i temat konferencji – „Rodzina zakochana w Bogu” – wygłoszonej 16 czerwca przez moderatora Ruchu Rodzin Nazaretańskich (RRN), ks. kan. Sylwestra Ćwiklińskiego. Kapłan przypomniał zebrany istotę, piękno i znaczenie sakramentu małżeństwa na drodze do zbawienia.

Źródło jedności

Kapłan podkreślał, by pamiętać, że jest to wspólnota osób, w której obecny jest Bóg – a Bóg jest miłością. Mężczyzna i kobieta, przyjmując sakrament małżeństwa, ślubując pozostać razem na zawsze i od tego momentu tworzą już jedno. Ta jedność w wymiarze psychicznym stołu i łoża potrzebuje Boga. Małżonkowie, przystępując do sakramentu małżeństwa, mogą liczyć na Tego, którego zapraszają do swego życia. To On daje ochronę i umacnia ich związek w chwilach próby, np. choroby czy trudnych wydarzeń. Pięknie jest, gdy małżonkowie razem się modlą i wspólnie przystępują do stołu eucharystycznego, przyjmując do swych serc Jezusa. To On jest źródłem jedności małżeńskiej, dającym siłę do tego, by wyzwolić człowieka od twardości serca i od egoizmu. Żyjąc w łasce uświęcającej, z czasem otrzymujemy nowe serce, zdolne do prawdziwej miłości Bożej, miłości caritas. Kapłan przytoczył słowa św. Jana Pawła II z adhortacji „Familiaris consortio”, w której papież przywołuje myśl św. Augustyna o konflikcie między dwiema miłościami – miłością Boga, posuniętą



Członkowie ruchu podczas spotkania w grupach dzielenia

aż do wzgardy siebie i miłością siebie posuniętą aż do pogardy Boga.

Na wzór Świętej Rodziny

Najpiękniejszy przykład jedności małżeńskiej i komunii osób reprezentuje swym życiem Święta Rodzina z Nazaretu. Na przykładzie Maryi możemy uczyć się, co to znaczy zawierzyć Bogu i służyć Mu we wszystkich okolicznościach życia. Często łódka naszego życia będzie się chwiać na falach wzburzonego morza przeciwności, walk i pokus. Wiara musi przejść przez próbę życia codziennego. W osobie Matki Bożej mamy wzór prawdziwego piękna kobiecego, cichości, skromności, czystości serca, wzór dla naszych matczyńskich serc, które powinny pokornie i z miłością służyć swojej rodzinie i prowadzić dzieci do Boga prostą drogą, usłaną miłością czystą i ofiarną, przebaczeniem, modlitwą, aby Bóg został uwiel-

biony w naszym życiu, aby każde uderzenie naszego serca wołało razem z Maryją „Magnificat”. Maryja, zakochana w Bogu, darzyła niezwykłą miłością swojego ziemskiego wybranka, Józefa. Jego postawa jako oblubieńca i opiekuna Maryi oraz ojcowska miłość do Jezusa stanowią ponadczasowy wzór dla współczesnych małżonków. O istnieniu niezwykle i przeogromnej miłości między Maryją i Józefem najlepiej świadczy umiejętność zapominania o sobie, tak jak to było w przypadku Józefa. Pragnął on pozostać na drugim planie, by być cieniem samego Boga, a przez to również cieniem Maryi i Jezusa, by stanowić dla nich parasol przyjaźni, troski i czułości, by być dyskretnie obecnym po to, aby osoby, które najbardziej pokochał, czuły się szczególnie chronione i bezpieczne. Józef promieniuje przykładem męża Bożego, zasłuchanego w głos Boży. Z tego wsłuchiwanie rodziły się jego konkretne postawy i czyny,

oblubieńcza miłość, fundament ojcostwa, czystość myśli i czynów.

Czas dzielenia

Po konferencji był czas na rozmowy w grupach dzielenia, podczas których zastanawialiśmy się nad tym, jak możemy uświęcać się we współczesnej rodzinie, jak wspierać współmałżonka oraz jak uczyć dzieci miłości do Boga i do ludzi.

Centralnym punktem spotkania była Eucharystia, poprzedzona adoracją Najświętszego Sakramentu. Tego dnia czytanie z Księgi Królewskiej ukazywało Elizeusza, który słysząc głos Boga, potrafił podjąć radykalne kroki, by pójść za Nim. Pójście za Jezusem wymaga jednoznaczności w życiowych postawach, codziennego wybierania między utartymi schematami, oczekiwaniami środowiska a słowem Boga; wymaga, by zawsze mówić Bogu: „Tak”.

Zakończeniem czerwcowego dnia skupienia była agapa, podczas której wspominaliśmy wydarzenia i osoby związane z powstaniem RRN Diecezji Toruńskiej i snuliśmy plany na czas letniego wypoczynku, zapraszając wszystkich do udziału w rekolekcjach organizowanych przez różne diecezje (zob. <http://rrn.info.pl/>), np. w Wielu na Kaszubach. Umocnieni duchowo, rozjeżdżaliśmy się do swoich domów z postanowieniem, że z pomocą Bożą dołożymy wszelkich starań, by poprzez nasze postawy i czyny – wraz z członkami naszych rodzin – przylgnąć do Serca Jezusowego. ■



Uczestnicy zjazdu podczas Mszy św.



Uczniowie grudziądzkiej szkoły im. rtm. Pileckiego wraz z dziećmi rotmistrza – Zofią Optułowicz-Pilecką i Andrzejem Pileckim

Zdjęcia: Aleksandra Wojdyla

KOCHAJ WSZYSTKICH, WSZYSTKIM SŁUŻ

Takie motto życiowe głosił rtm. Witold Pilecki, absolwent Centrum Wyszczolenia Kawalerii w Grudziądzu, żołnierz wojny polsko-bolszewickiej, kampanii wrześniowej, Armii Krajowej, dobrowolny więzień KL Auschwitz, powstaniec warszawski, więzień i ofiara władzy komunistycznej

ALEKSANDRA WOJDYŁO

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 21 im. rtm. Witolda Pileckiego w Grudziądzu w dniach 11 i 12 czerwca przeżywała szczególne wydarzenie – VI Ogólnopolski Zjazd szkół noszących imię rotmistrza. W Polsce jest 41 takich placówek. Okazją była 20. rocznica nadania grudziądzkiej szkole imienia bohatera, nadanie jej nowego sztandaru oraz 75. rocznica ucieczki bohatera z KL Auschwitz. Gośćmi specjalnymi były dzieci rotmistrza: Zofia Pilecka-Optułowicz i Andrzej Pilecki.

Zachować pamięć

Święto szkoły rozpoczął w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła program artystyczny w wykonaniu uczniów, w którym przypomniano fragmenty z życia Witolda Pileckiego. Mszę św., podczas której modlono się o rychłe odnalezienie doczesnych szczątków rotmistrza i godne ich pochowanie, sprawował ks. Grzegorz Kowalik. Homilię wygłosił

proboszcz parafii ks. kan. Piotr Neumann. Nawiązując do treści biblijnych, porównał dzieje narodu polskiego do historii narodu wybranego. Zachęcał, aby nie wątpić i ufać Bogu w różnych wydarzeniach życia. – Wiara w obecność Boga i Jego pomoc przynosi zawsze korzyści – dodał i dla podkreślenia przypomniał niektórych polskich bohaterów, którzy ufając Bogu, doszli do chwały ołtarza. – Trzeba nam przywrócić pamięć i ich postawy – to nasz obowiązek oraz dług wobec nich i ich bliskich do spłacenia – mówił. Na koniec wezwał do obrony wartości religijnych i narodowych. – Niech młodzi poniosą tę historyczną sztafetę przez pokolenia – zachęcił ks. kan. Neumann. Zwracając się do uczniów, podkreślił, że trud i ofiara rotmistrza Pileckiego nie poszły na marne, a obowiązkiem obecnego młodego pokolenia jest przechowywanie w pamięci tych, których chciano wymazać z historii. Z kolei nauczycielom książd proboszcz przypomniał o obowiązku dawania młode-

mu pokoleniu świadectwa tym wartościom.

Po homilii nastąpił obrzęd przekazania nowego sztandaru dyrektorowi szkoły Adamowi Przybylakowi. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. Kowalik. Fundatorami sztandaru byli rodzice, nauczyciele i przyjaciele szkoły, a rodzicami chrzestnymi – państwo Pileccy. Liturgii towarzyszył chór szkolny Boni Cantores pod dyrekcją Aleksandry Drozdeckiej oraz drużyna klasy mundurowej.

Czas wspomnień

Po Mszy św. rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs plastyczny na plakat: „Rtm. Witold Pilecki – bohater niezłomny”, następnie uczniowie klasy mundurowej zaprezentowali elementy musztry parady oraz pokaz pierwszej pomocy. Najmłodszy uczniowie wręczyli córce i synowi rotmistrza Pileckiego własnoręcznie wykonane albumy pamiątkowe na temat życia i działalności ich bohaterskiego ojca. Nie zabrakło osobistych spotkań i rozmów, jak

również wspomnień o rodzinie Witolda Pileckiego. Zofia Pilecka-Optułowicz wspominała: – Ojciec był bardzo wierzący, a najważniejsze wartości wyniósł z domu rodzinnego. Jego życie pełne miłości do człowieka i Ojczyzny nie przyniosłoby takich efektów, gdyby nie wiara w Bożą pomoc.

Na koniec podkreślono, że hasło „Bóg – Honor – Ojczyzna” jest niezmiennie aktualne i zachęcono, aby kierować się nim w codziennym życiu. W następnym dniu złożono kwiaty i zapalono znicze pamięci przy pomniku rotmistrza Witolda Pileckiego.

Ten wrażliwy człowiek, słujący innym, przekonany, że największą wartością jest prawda, to doskonały wzór dla młodego pokolenia Polaków. Jego osobisty przykład codziennego czytania dzieła Tomasza à Kempis „O naśladowaniu Chrystusa” oraz słowa: „Ofiarowanie siebie innym nadaje naszemu życiu sens” potwierdzają słuszny wybór na patrona szkoły oraz wychowania dzieci i młodzieży w duchu miłości Boga i Ojczyzny.

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (142)

ZASŁUŻONY PROBOSZCZ NOWOMIEJSKI

Kapłan wywodzący się z niemieckiego domu w ciągu 28 lat posługi w Nowym Mieście nad Drwęcą w latach niewoli stał po stronie parafian gnębionych germanizacją, a w wolnej Polsce prowadził do Boga, angażując w życie religijne i społeczne

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Klemens Pape urodził się 15 listopada 1876 r. w Wejherowie w domu Józefa, poborcy podatkowego i Urszuli Dobbrahs. Kształcił się w gimnazjum wejherowskim. W 1894 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Po trzech latach dla pogłębienia wiedzy podjął studia w Monachium i w Bonn. 17 marca 1901 r. przyjął święcenia kapłańskie. Po krótkim wikariacie w Czersku podjął pięcioletnią posługę kapelana u sióstr franciszkanek prowadzących Zakład św. Karola Boromeusza w Chojnicach łączący m.in. funkcje szpitala, sierocińca i zakładu opiekuńczego dla dziewcząt. 23 września 1908 r. został proboszczem parafii pw. św. Tomasza Apostoła w Nowym Mieście nad Drwęcą (dziś Nowe Miasto Lubawskie).

Niemiecki obrońca polskości

Ks. Józef Dembieński, prefekt w progimnazjum, redaktor „Drwęcy” [o nim „Głos z Torunia” nr 38-40/2017] tak skomentował w swoim pamiętniku tę nominację: „...ks. Pape, Niemiec z pochodzenia, który też zaledwie kilka lat po wyświęceniu, kiedy księża Polacy z siwiejącymi już włosami jeszcze po wikariatach tułać się musieli, otrzymał, mimo że słabo władał jeszcze językiem polskim, jedno z najlepszych polskich probostw („Nowomiejskie wspomnienia”, Pelplin 2004). Zabrakło słowa o dokonaniach współbrata w kapłaństwie. Szczęśliwie docieramy

do innych źródeł. Mieszkaniec Nowego Miasta we wspomnieniu o ks. Klemensie zamieszczonym w „Słowie Pomorskim” napisał: „Jeżeli napór germanizatorski rządu pruskiego nie zdołał wderzeć się i wcisnąć w dziedzinę naszego życia kościelnego, to główną jego zasługą, który wzorem swego poprzednika, ks. dziekana Schapkego, stanowczo odpięrał wszelkie w tym kierunku zakusy” (nr 88/1936). Dodajmy, że w 1. poł. 1919 r., gdy ważyły się losy przynależności państwowej zaboru pruskiego, namawiał parafian z ambony do nauki języka polskiego i osłaniał przed terrorem Grenzschutzu. Gdy Nowe Miasto powróciło do Macierzy, w pierwszych latach niepodległości przewodniczył polskiej komisarycznej Radzie Miejskiej (por. Andrzej Korecki, „Winnica Pańska dekanatu nowomiejskiego”, Pelplin 2001).

Praca dla parafii

Już w pierwszych latach powstał nowy dom parafialny, później zbudował kaplicę na cmentarzu i odnowił mur okalający nekropolię. Wyremontował dach kościoła, naprawił organy i odrestaurował kaplicę św. Krzyża. Utworzył Parafialną Kasę Pogrzebową (w 1928 r. 475 członków). Na pierwszym planie stawiał jednak rozwój życia religijnego. Kilkakrotnie zorganizował misje, patronował Akcji Katolickiej, powołał Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Towarzystwa: św. Józefa, Robotników pw. św. Józefa, Dzieci Maryi, Konferencję



Ks. Klemens Pape (1876 – 1936)

Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, patronował Towarzystwu Śpiewaczemu „Harmonia”. Po 20 latach pracy dla parafii został uhonorowany tytułem radcy duchownego.

W 1925 r. wstąpił do Towarzystwa Odbudowy Klasztoru w Łąkach Bratniańskich (sławne sanktuarium maryjne zamknięte przez zaborcę w 1875 r. siedem lat później strawił pożar). 21 kwietnia 1926 r. wyraził zgodę na odbudowę klasztoru, powierzenie go księżom pallotynom, którzy zgodnie z charyzmatem zgromadzenia dodatkowo chcieli powstać zakład wychowawczy dla młodzieży. Z trudnych do ustalenia przyczyn projekt nie doczekał się realizacji (por. ks. Dariusz Kunicki, „Panno! W łąkowskim ukoronowana obrazie...”, Toruń 2002).

Postawa społeczna

Udzielał się w życiu miasta jako prezes oddziału Ligi Obrony

Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP), członek zarządu miejskiego oddziału PCK. Podczas wyborów parlamentarnych w listopadzie 1930 r. podpisał odezwę do mieszkańców sugerując wybór listy kandydatów, na których „każde sumienie katolickie i polskie głosować”. Tym samym pośrednio udzielił poparcia liście Stronnictwa Narodowego wbrew lansowanej przez władze pilsudczykowski na wszelkie sposoby listy BBWR (ks. Dembieński, „Nowomiejskie wspomnienia”).

Pracowite życie proboszcza nowomiejskiego trwało niespełna 60 lat. Zmarł w Wielki Wtorek 7 kwietnia 1936 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym. Inskrypcja z cytatem z listu św. Pawła (Rz 10, 15) zamieszczona na ukwieconym grobie kapłana uprasza przechodniów o wspomnienie modlitwą zmarłego brata w wierze.

Dziękuję za pomoc ks. kan. Zbigniewowi Markowskiemu proboszczowi parafii pw. św. Tomasza Apostoła w Nowym Mieście Lubawskim i kl. Danielowi Drumińskiemu

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń,
tel. 56 622 35 30 e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85